

Wielu specjalistów od niemieckiego rynku pracy uważa, że otwarcie z dniem 01.05.2011 rynku pracy dla polskich pracowników wcale nie oznacza, że niemieckie firmy będą masowo zatrudniały Polaków. Wysokie koszty ubezpieczenia powodują, iż nie wszystkim opłaca się zatrudniać pracownika i płacić za niego składki ubezpieczeniowe. Część niemieckich firm będzie po 01.05.2011 chętniej angażowała jednoosobowe przedsiębiorstwa, aby te wykonywały pracę na zasadzie podwykonawcy. Już od roku 2004 obywatele polscy mogli w Niemczech otwierać jednoosobową działalność gospodarczą i właśnie ten model sprawdził się w wielu branżach.

Przedstawiamy Państwu poniżej aktualne statystyki, które z początkiem kwietnia 2011 opublikował niemiecki Instytut Badań Klasy Średniej. Statystyki dotyczą ilości zakładanych firm jednoosobowych w Niemczech, w tym i przez obywateli innych krajów.

Rok 2010 - zostało założonych w Niemczech 417.600 nowych firm.

Rok 2009 - zostało założonych w Niemczech 412.600 nowych firm.

Wzrost w ciągu roku o 1,2%.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę liczbę zlikwidowanych firm w roku 2010 (było 384.200 zlikwidowanych działalności gospodarczych), to daje to plus w postaci 33.400 firm.

Większość zakładanych firm w Niemczech to przedsiębiorstwa usługowe. Akurat wśród odbiorców usług jest w Niemczech póki co wysokie zapotrzebowanie na nowe firmy, z czego korzystają już także i polscy obywatele prowadzący w Niemczech swoje przedsiębiorstwa (najczęściej jednoosobowe). Aż 80% osób rejestrujących w Niemczech firmę założyła właśnie 1-osobowe przedsiębiorstwo. Prawie 1/3 przedsiębiorców otwierających w Niemczech firmy to kobiety. Okazuje się, że z grona wszystkich osób decydujących się na własną firmę 30,9% stanowiły panie. Ale nie ma się czemu dziwić. Opieka nad osobami starszymi oraz dbanie o gospodarstwo domowe to usługi, na które jest w Niemczech ogromny popyt. Społeczeństwo niemieckie starzeje się, więc opiekunki z Polski są w Niemczech przyjmowane z otwartymi rękami.

1/3 wszystkich jednoosobowych firm w Niemczech została założona przez osoby nie posiadające niemieckiego obywatelstwa. W ciągu ostatnich 5 lat liczba firm należących do obywateli innych państw wzrosła w Niemczech aż o 10%. Ta tendencja wzrostowa powinna się nie tylko utrzymać, ale po 1. maja 2011 może wręcz jeszcze wzrosnąć. Dla wielu Polaków jednoosobowa firma w Niemczech będzie nadal ciekawą alternatywą. Zresztą dla niemieckich przedsiębiorstw tym bardziej - ze względu na oszczędności na ubezpieczeniu pracownika.

Źródło: Na podstawie statystyk opublikowanych przez Instytut Badań Klasy Średniej. Bonn kwiecień 2011.